



Sygn. akt II CSK 750/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)  
SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)  
SSA Andrzej Niedużak

w sprawie z powództwa B. P.  
przeciwko E. D.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 26 lipca 2012 r.,  
skargi kasacyjnej powódki  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 16 czerwca 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2011 r., Sąd Okręgowy oddalił powództwo B. P. przeciwko E. D. o zapłatę odszkodowania w kwocie 182.000 zł. Ustalił, że 31 maja 2001 r. powódka zawarła w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu wraz z wkładem budowlanym, należącego do A. O., płacąc kwotę 65.000 zł. Sprzedawcę reprezentował pełnomocnik D. O.; dysponował on sporządzonym w formie aktu notarialnego pełnomocnictwem sporządzonym w dniu 12 września 2000 r. w kancelarii notarialnej prowadzonej przez pozwaną. Pełnomocnictwo umocowywało D. O. do zawarcia umowy sprzedaży spółdzielczego prawa do lokalu należącego do A. O. na rzecz dowolnej osoby za cenę i na warunkach ustalanych według uznania pełnomocnika.

Dnia 12 września 2000 r. pozwana notariusz ustaliła tożsamość A. O. na podstawie okazanego jej paszportu, którego ważność mijała 7 października 2001 r. Przed sporządzeniem aktu notarialnego, obejmującego pełnomocnictwo, pozwana sprawdziła wszystkie dane osobowe mocodawczyni, w tym jej paszport, którego autentyczność nie budziła jej wątpliwości. W treści pełnomocnictwa wskazano, że jest to paszport polski, podano jego serię, datę ważności oraz numer ewidencyjny. Dokument został wystawiony przez organ polski, posiadał aktualną datę ważności. Brak było jakichkolwiek podstaw do jego zakwestionowania. Pozwana nie miała również wątpliwości co do tożsamości osoby ustanawiającej pełnomocnika także po skonfrontowaniu jej wyglądu ze zdjęciem w okazanym paszporcie. Po sporządzeniu aktu notarialnego pozwana porównała podpis złożony w paszporcie oraz podpis pod pełnomocnictwem, które bez wnikliwego badania wydawały się identyczne. W akcie notarialnym pozwana notariusz nie podała daty wystawienia paszportu oraz nie wskazała organu, który go wystawił. W dacie tej czynności A. O. przebywała za granicę. Była ona rzeczywiście posiadaczką paszportu o podanym w akcie notarialnym numerze, lecz wystawionego 6 marca 1990 r., z datą ważności do 10 marca 1992 r.

W sprawie IC ... z powództwa A. O. przeciwko powódce (nabywczyni spółdzielczego prawa) o ustalenie, wyrokiem z dnia 30 listopada 2007 r., Sąd

Rejonowy orzekł, że umowa sprzedaży lokalu z dnia 31 maja 2001 r. jest nieważna. Powołany w tej sprawie biegły z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów wykluczył, aby podpis złożony na pełnomocnictwie pochodził od A. O. Podpis złożony przez osobę podającą się za A. O. na pierwszy rzut oka jest podobny do jej podpisu. Biegły stwierdził, że konfrontowane podpisy charakteryzują się podobieństwem ogólnokaligraficznym, biorąc natomiast pod uwagę występujące podobieństwa zasadne jest przypuszczenie, że podpis na pełnomocnictwie został podrobiony metodą naśladownictwa wyuczonego. Notariusz M. B., mająca od pozwanej notariusz większe doświadczenie zawodowe, nie miała zastrzeżeń wobec dokumentów okazanych jej przy zawieraniu umowy sprzedaży lokalu z dnia 31 maja 2001 r.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadne powództwo o zapłatę przez pozwaną odszkodowania za szkodę wyrządzoną niestarannym zachowaniem przy wykonywaniu czynności zawodowej notariusza. Opowiadając się za poglądem, w myśl którego notariusz ponosi odpowiedzialność deliktową (na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 49 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, obecnie - jedn. tekst: Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm., dalej: „Prawo o notariacie”) wobec osoby trzeciej za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności notarialnej, nie dopatrył się jednak zaistnienia przesłanek tej odpowiedzialności po stronie pozwanej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwanej nie można przypisać braku należytej staranności. Sporządzenie przez notariusza aktu notarialnego na podstawie sfałszowanego dokumentu nie zawsze oznacza, że nie dochował on należytej staranności. Żaden przepis prawa nie nakłada na notariusza obowiązku opisanie daty wydania paszportu. Pozwana opisała cztery podstawowe dane paszportu; wskazała, że jest to paszport polski, opisała jego serię, datę ważności oraz numer ewidencyjny. Niewskazanie daty wystawienia paszportu oraz organu, który wystawił ten dokument, nie świadczy o braku staranności pozwanej - określonej w art. 49 Prawa o notariacie - jeżeli nie istnieje wyraźny obowiązek opisanie jeszcze innych danych. Słusznie zatem pozwana uznała, że brak było podstaw do zakwestionowania paszportu, który był wydany przez organ polski i spełniał wszystkie wymagania stawiane dokumentowi polskiemu. Pozwana dochowała również należytej staranności przy ustalaniu tożsamości osoby, która

udzieliła pełnomocnictwa, mimo że z opinii grafologa wydanej w sprawie o ustalenie nieważności aktu notarialnego wynika, iż podpis pod pełnomocnictwem nie pochodził od osoby podającej się za A. O. Pozwana nie miała jednak możliwości wykrycia - przez porównanie zdjęcia w paszporcie z wyglądem tej osoby oraz podpisu złożonego pod aktem notarialnym z podpisem znajdującym się w okazanym dokumencie - że osoba podająca się za A. O. w rzeczywistości nią nie była. Nie istniał więc związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy szkodą doznaną przez powódkę na skutek zawarcia umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego na podstawie sporządzonego uprzednio przez pozwaną pełnomocnictwa, a działaniem pozwanej w postaci sporządzenia aktu notarialnego obejmującego to pełnomocnictwo.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 czerwca 2011 r., oddalił apelację powódki wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji, przyjmując za własne ustalenia tego Sądu oraz dzieląc jego ocenę prawną.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie kasacyjnej określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., powódka zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej mogą być „uchybień, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy”. Określenie to oznacza, że na skutek tych uchybień treść zaskarżonego orzeczenia odbiega od treści orzeczenia, które powinno zapadnąć w sprawie. Wnoszący skargę kasacyjną powinien więc wykazać, że następstwa podnoszonych wadliwości postępowania w danej sprawie co najmniej współkształtowały treść zapadłego w niej, i z tej przyczyny nieprawidłowego, orzeczenia. Chodzi przy tym o takie jedynie uchybień procesowe, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Brak takiego wpływu eliminuje skuteczność podniesionego zarzutu naruszenia przepisów postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2010 r., V CSK 465/09, niepubl.). Biorąc pod uwagę powyższe wymagania dotyczące zarzutu naruszenia

prawa procesowego jako podstawy skargi kasacyjnej, uwzględnienie zarzutu naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., może mieć miejsce wyjątkowo, gdyż co do zasady uchybienie temu przepisowi przez sąd drugiej instancji nie ma wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Pisemne uzasadnienie orzeczenia jest bowiem sporządzane już po jego wydaniu, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak zostało sporządzone uzasadnienie orzeczenia. Mimo tego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wyjątkowo zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji jest na tyle wadliwa, że uniemożliwia dokonanie jego kontroli kasacyjnej (por. wyroki: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl., z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CSK 80/10, niepubl., z dnia 5 października 2011 r., II PK 42/11, niepubl., z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 248/11, niepubl. oraz postanowienia: z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 209/09, niepubl., z dnia 21 września 2011 r., I CSK 652/10, niepubl., z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, niepubl.). W szczególności zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być skutecznie podniesiony w postępowaniu kasacyjnym wówczas, gdy z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika podstawa prawna zaskarżonego orzeczenia względnie wówczas, gdy ustalenia faktyczne sądu są na tyle niejasne, że nie pozwalają na ocenę prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 2009 r., II CSK 153/09, niepubl., z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II UK 297/11, niepubl., z dnia 19 marca 2012 r., II UK 162/11, niepubl.). Podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie zwalnia jednak strony skarżącej od podniesienia odpowiednich zarzutów naruszenia innych przepisów prawa materialnego lub procesowego, których prawidłowości zastosowania lub oceny ich naruszenia nie sposób dokonać właśnie z uwagi na wadliwość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Dopuszczenie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jest możliwe więc jedynie w sytuacji, w której zarzut ten zostaje przedstawiony w powiązaniu z zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego lub innych przepisów postępowania, o ile są dopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 19 marca 2012 r., II UK 162/11, niepubl., z dnia 2 lipca 2009 r., III SK 10/09, niepubl., z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, niepubl., z dnia 23 lipca 2009 r., II PK 25/09, niepubl., z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 142/09, niepubl., z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, niepubl., z dnia 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08, niepubl.; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, niepubl., z dnia 19 listopada 2008 r., III CSK 154/08, Lex nr 950431). Tylko bowiem przez pryzmat zarzutu naruszenia innych przepisów prawa procesowego albo prawa materialnego można ocenić, czy wada uzasadnienia jest tego rodzaju, że orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Wprawdzie powódka, oprócz zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., nie wyartykułowała wprost zarzutu naruszenia prawa materialnego, ale z uzasadnienia podniesionego zarzutu oraz wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku wiąże z brakiem wyjaśnienia, dlaczego dane w postaci daty wydania paszportu i nazwy organu wydającego miały charakter drugorzędny dla weryfikacji tożsamości osoby podającej się za A. O., w sytuacji gdy obowiązująca w dacie sporządzenia pełnomocnictwa ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz. U. Nr 2, poz. 5) i wydane na jej podstawie rozporządzenie wykonawcze z dnia 25 marca 1991 r. (Dz. U. Nr 28, poz. 122) nie przewidywały gradacji tych danych, co uniemożliwiało zweryfikowanie toku wyводу Sądu Apelacyjnego we wskazanym zakresie. Dalej wskazała, że na tle art. 49 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 22, poz. 91 ze zm.) występuje istotne zagadnienie prawne, czy notariusz, który zobowiązany jest do zachowania szczególnej staranności przy wykonywaniu czynności notarialnej i na którym ciąży obowiązek stwierdzenia tożsamości osób biorących udział w czynności notarialnej, jest zobligowany do sprawdzenia i następnie zamieszczenia w sporządzonym przez siebie dokumencie wszystkich, czy tylko niektórych, danych zawartych w paszporcie służących do identyfikacji osoby posługującej się takim dokumentem w sytuacji, gdy przepisy paszportowe nie dzielą danych zawartych w paszporcie na dane podstawowe i pozostałe, a zawierają jedynie wyliczenie danych, które paszport powinien zawierać.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., połączony z zarzutem naruszenia art. 49 Prawa o notariacie, nie był uzasadniony. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku mimo pewnej lakoniczności i niespójności nie jest jednak na tyle wadliwe, że nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną. Zawiera ono jednoznaczne i pełne ustalenia faktyczne, jak również wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Żądanie pozwu zostało ocenione przez Sąd odwoławczy przy zastosowaniu art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. i art. 49 Prawa o notariacie, co wynika z akceptacji przez Sąd Apelacyjny stanowiska prawnego Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji przyjął więc, że pozwana jako notariusz mogła ponosić odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności notarialnych na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, z uwzględnieniem szczególnej staranności - wynikającej z art. 49 Prawa o notariacie - do jakiej jest obowiązany notariusz przy wykonywaniu tych czynności. W przypadku sporządzenia aktu notarialnego z udziałem osoby, która „podszyła się” pod osobę (A. O.) - która została wskazana jako uczestnik czynności notarialnej - uznał, że pozwana ponosiłaby odpowiedzialność odszkodowawczą wówczas, gdyby nie wykonała należycie obowiązku, stwierdzenia tożsamości osób biorących udział w czynności, wynikającego z art. 85 § 1 Prawa o notariacie. Oceniał, że pozwana, która sprawdziła dane zawarte w okazanym jej paszporcie, porównała wygląd osoby, która stawiała się do aktu notarialnego ze zdjęciem zawartym w okazanym dokumencie tożsamości oraz porównała podpis złożony pod aktem notarialnym z podpisem znajdującym się w paszporcie - który bez specjalistycznych badań nie pozwalał na wykrycie faktu jego podrobienia - dochowała staranności wymaganej przez art. 49 Prawa o notariacie od notariusza przy wykonywaniu obowiązku określonego w art. 85 § 1 Prawa o notariacie. Wskazał, że z żadnych przepisów nie wynika, jakie dane zawarte w paszporcie powinny zostać zamieszczone w akcie notarialnym. Uwzględniając powyższe przyjął, że pomiędzy niewskazaniem w akcie notarialnym części danych dotyczących paszportu a szkodą, która poniosła powódka, brak było adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.), którego istnienie jest niezbędnym elementem konstrukcji odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c., mającej zastosowanie, wobec treści art. 49 Prawa notarialnego, także do notariusza.

Stanowisko Sądu odwoławczego odnośnie do przyjętej podstawy prawnej rozstrzygnięcia jest prawidłowe (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2004 r., III CK 271/02, Lex nr 602711 oraz z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 366/07, Lex nr 424389). Według art. 85 § 1 Prawa o notariacie, notariusz przy dokonywaniu czynności notarialnej jest obowiązany stwierdzić tożsamość osób biorących udział w czynności. Zgodnie z art. 85 § 2 Prawa o notariacie, stwierdzenie to powinno nastąpić na podstawie prawem przewidzianych dokumentów, a w braku takich dokumentów - w sposób wyłączający wszelką wątpliwość co do określenia tożsamości osoby biorącej udział w czynności notarialnej. Warunkiem więc prawidłowego wykonania przez notariusza obowiązku określonego w art. 85 § 1 Prawa o notariacie - stwierdzenia tożsamości osoby posługującej się dokumentem tożsamości - jest wcześniejsza pozytywna weryfikacja (ocena) wiarygodności przedstawionego notariuszowi dokumentu tożsamości, tj. czy ze względu na jego cechy zewnętrzne i treść zawartych w nim wpisów nie zachodzi wątpliwość co do jego autentyczności bądź podejrzenie jego sfalszowania. W razie powzięcia takich wątpliwości notariusz powinien zażądać innego wiarygodnego dokumentu tożsamości albo odmówić dokonania czynności notarialnej. W ramach oceny wiarygodności okazanego dokumentu notariusz powinien wziąć pod uwagę treść wszystkich danych, które właściwe przepisy przewidują w danym dokumencie, gdyż analiza każdego z nich może świadczyć o fałszerstwie dokumentu, np. w odniesieniu do paszportu, gdyby z jego treści wynikało, że został on wydany przez organ do tego nieuprawniony albo z porównania wymaganej przez przepisy relacji pomiędzy wskazaną w dokumencie datą jego wystawienia a datą jego ważności (por. art. 9 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach - Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5 ze zm.). Dlatego błędne było stanowisko Sądu Apelacyjnego, że dane dotyczące daty wydania paszportu i organu, który je wydał, miały drugorzędne znaczenie dla weryfikacji tożsamości osoby podającej się za A. O.

Według art. 85 § 3 Prawa o notariacie, sposób stwierdzenia tożsamości notariusz określi w sporządzonym dokumencie. Wykonując ten obowiązek, notariusz powinien określić w akcie notarialnym, czy stwierdził tożsamość uczestnika czynności notarialnej na podstawie dokumentu tożsamości,



czy też w inny sposób, nadto wskazać dane zawarte w dokumencie dotyczące tożsamości osoby okazującej dokument i niezbędne dla oceny jej zdolności do uczestniczenia w danej czynności notarialnej, jak również te dane dotyczące samego dokumentu, które pozwalają skonkretyzować dokument, którym posłużyła się osoba biorąca udział w czynności notarialnej. Odzwierciedlenie w akcie notarialnym szczegółowych danych dotyczących okazanego dokumentu tożsamości było nie tyle istotne dla prawidłowego wykonania przez notariusza obowiązku sprawdzenia tożsamości uczestnika czynności notarialnej, co dla ewentualnej, późniejszej, oceny prawidłowości jego postępowania przy ocenie wiarygodności okazanego dokumentu tożsamości, a więc - w szerszej perspektywie - prawidłowości wykonania przez niego obowiązku określonego w art. 85 § 1 Prawa o notariacie. Uwzględniając powyższe pominięcie w sporządzonym przez pozwaną akcie notarialnym części danych zawartych w okazanym paszporcie przez osobę biorącą udział w tej czynności - w tym dotyczących organu, który go wydał oraz daty jego wydania - mogłoby mieć znaczenie dla jej odpowiedzialności odszkodowawczej wówczas, gdyby jednocześnie wykazano, że pominiętych danych pozwana nie sprawdziła albo sprawdziła w sposób nieprawidłowy. Jak jednak wynika z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), pozwana sprawdziła dane zawarte w paszporcie ponad te, które zostały określone w akcie notarialnym i brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności okazanego pozwanej dokumentu. Z tego względu zasadne było stanowisko Sądu Apelacyjnego, że niezamieszczenie tych danych w akcie notarialnym nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą poniesioną przez powódkę, gdyż nie miało wpływu na prawidłowe - zgodne z miarą staranności określoną w art. 49 Prawa o notariacie - wykonanie przez pozwaną obowiązku zweryfikowania tożsamości osoby, która stawiała się u niej w celu uczestniczenia w czynności notarialnej, podając się za A. O.

Uwzględniając powyższe orzeczono na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., jak w sentencji.